

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 13. posiedzeniu Senatu
w dniu 2 lipca 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do minister sportu Danuty Dmowskiej-Andrzejuk

Pani Minister!

Odwiedziła Pani moje miasto, a bardziej przedmieścia mojego rodzinnego miasta, niestety, udała się Pani tylko do strefy ekonomicznej, do budynku strefy ekonomicznej. Spotkała się tam Pani z wąskim gronem działaczy PiS. A to, co najbardziej oburzyło mieszkańców, to słowa, które wypowiedziała Pani w czasie wywiadu telewizyjnego udzielanego jednej z wałbrzyskich telewizji, ponieważ opowiedziała Pani o infrastrukturze sportowej w moim mieście, chociaż jej Pani nie widziała, miała Pani tylko przekaz polityczny kolegów z PiS. I powiedziała Pani, że infrastruktura sportowa w mieście Wałbrzychu „jest tragiczna i w kompletnej ruinie”. To słowa, które nigdy nie powinny się pojawić w ustach Pani Minister, i to słowa, które oburzyły mieszkańców mojego miasta. Prosilili oni, żebym to sprostowała i opowiedziała Pani Minister, jak rzeczywiście wygląda ta infrastruktura i wszystko, co związane jest ze sportem w moim mieście.

Dodam tylko, że przygotowana jest pełna informacja dla Pani Minister o tym, co udało się wybudować, wyremontować od 2011 r. do chwili obecnej. Pragnę również w tym oświadczeniu podać Pani Minister na gorąco informację o tym, że w latach 2011–2014 wydatek gminy Wałbrzych, mojego miasta, to ponad 140 milionów zł, które zostały zainwestowane właśnie w infrastrukturę sportową. A to, o czym Pani Minister niestety nie wspominała, to fakt, o którym muszę powiedzieć – chcę, żeby on wybrzmiał bardzo mocno – że od roku 2015, od zmiany władzy niestety nie otrzymaliśmy żadnego wsparcia z Ministerstwa Sportu, mimo że wiele projektów zostało złożonych z prośbą o wsparcie, wiele wniosków zostało złożonych do ministerstwa z prośbą o wsparcie. Niestety, wszystkie wnioski zostały odrzucone. Nie dostaliśmy ani złotówki przez kolejnych 5 lat. I jesteśmy przekonani, wiemy o tym, że niestety nie było to spowodowane decyzjami merytorycznymi. Mówię to wprost i otwarcie.

140 milionów zł udało nam się wydatkować w latach 2011–2014, ale także pieniądze naszego miasta w kolejnych latach – 2015, 2016, 2017 – czyli dodatkowe 30 milionów zł. To przede wszystkim budowa naszego centrum sportowo-rekreacyjnego, to wyremontowane baseny, to 2 hale, w tym 1 lekkoatletyczna, ale także orliki, boiska sportowe, szczególnie hale przy naszych wałbrzyskich szkołach – wszystkie zostały wyremontowane – to także obiekt sportowy, który udało nam się wybudować, nowoczesny obiekt sportowy, na którym znajduje się bieżnia lekkoatletyczna 4-torowa, bieżnia do sprintu, ogromne boisko do piłki nożnej, skocznia w dal, rzutnia do pchnięcia kulą czy kort tenisowy.

Nasze środowisko sportowe, takie z prawdziwego zdarzenia, jest oburzone tym wszystkim, co się wydarzyło. Proszono mnie jeszcze, żebym podkreśliła, że w naszym rodzinnym mieście swoją bazę sportową mają reprezentacje różnych dyscyplin sportowych, np. ostatnio gościliśmy kadrę siatkarek, które rozgrywały mecz z Czeszkami – to były 2 wygrane mecze, myślę, że Pani Minister będzie to wiedziała. Od lat kadrowicze różnych dyscyplin sportowych wykorzystują tę naszą wałbrzyską bazę sportową i wracają do nas, ponieważ warunki sportowe, warunki do treningów, do rozgrywania meczów towarzyskich są świetne, co podkreślają i wracają rokrocznie do naszej bazy sportowej. Organizowane są również międzynarodowe zawody w różnych dyscyplinach i wszyscy, którzy w nich uczestniczą, zawodnicy, trenerzy, kadra, również bardzo sobie chwalą ogólne warunki. Mówią o tym w Polsce i tym wszystkim, którzy planują przyjechać do naszego miasta czy zaplanować swój pobyt sportowy. Absolutnie są to tylko dobre wspomnienia, stąd ich powrót i kolejne obozy sportowe, które organizują właśnie u nas, w Wałbrzychu.

To, co chciałabym jeszcze przekazać, to słowa moich mieszkańców, że informacja o tragicznej i kompletnej ruinie naszej infrastruktury sportowej jest nieprawdziwa, jest krzywdząca. Oni są oburzeni słowami Pani Minister. Wierzą, że Pani Minister przyjedzie kiedyś do Wałbrzycha i zechce odwiedzić nasze miasto, zobaczyć ten wysiłek, który włożyliśmy w remonty, w wybudowanie nowych obiektów, i być może zmieni zdanie.

I jeszcze refleksja na koniec, myślę że ważna dla Pani Minister. Szkoda, że przez to, co się wydarzyło, i przez to, jak Pani Minister zachowała się, jak oceniła nasze miasto i te nasze wszystkie wysiłki – ubolewamy nad tym – w naszym mieście zostanie Pani zapamiętana nie jako wybitny sportowiec, który zdobywał medale na imprezach ogólnoswiatowych czy europejskich, ale jako były minister w rządzie PiS, który przed-

stawił nieprawdziwy i krzywdzący przekaz polityczny przekazany przez swoich kolegów partyjnych, politycznych, którzy niestety Wałbrzychowi dobrze nie życzą.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska